

Redakcja

Od Redakcji.

Scripta Biblica et Orientalia 1, 5-7

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OD REDAKCJI

Czytelnik, który weźmie do ręki *Scripta Biblica et Orientalia*, zapewne zada sobie na wstępie najbardziej oczywiste pytanie: cóż to takiego? Wypada więc, by znalazł na pierwszych stronach odpowiedź. Przede wszystkim jesteśmy winni Czytelnikowi określenie sfery naszych zainteresowań. Można rzec, że kształtują się one w dużej mierze tak, jak historia badań nad starożytnym Bliskim Wschodem. Otóż punktem wyjścia były studia nad Biblią, jako jednym z najważniejszych źródeł kultury, a dla wielu także i religii. Stąd pierwszy człon nazwy naszego czasopisma – *Scripta Biblica*. Ponieważ jednak nie sposób zajmować się Biblią, pomijając jej tło historyczne i kulturowe, stąd też konieczne są studia nad starożytnym Izraelem. Z kolei oczywiste jest, że teren Izraela/Palestyny nie był samotną wyspą, konieczne jest więc poznanie kolejnych kultur starożytnego Bliskiego Wschodu. Jest ich wiele, począwszy od prastarego Egiptu, poprzez zróżnicowany Syro-Kanaan wraz z Cyprzem, rozległą Arabię, górzystą Anatolię, Mezopotamię z jej ogromnym bogactwem, skończywszy na kulturach wyżynnego Iranu. Nie sposób także ominąć kultury greckiego, a następnie rzymskiego Orientu. W ten oto sposób ukazuje się nam drugi człon nazwy – *Scripta Orientalia*. Kolejność owych członów w tytule wskazuje na punkt ogniskujący nasze zainteresowania, a więc starożytny Izrael i jego kulturowo-religijny fenomen. Zarazem jednak nauki zajmujące się innymi kulturami Bliskiego Wschodu już od XIX w. rozwijają się zupełnie samodzielnie. Wystarczy wspomnieć asyriologię, egiptologię, iranistykę, hetytologię, arabistykę, arameistykę oraz bodaj najmłodszą ugarytologię, którą to nazwą niekiedy określa się studia nad całym Syro-Kanaanem. Dlatego też publikowane artykuły dotyczące na przykład Egiptu nie muszą wiązać się bezpośrednio ze starożytnym Izraelem. Wystarczy, że poznając Egipt – poznajemy starożytny Bliski Wschód. Oczywiście w świecie polskiej nauki łatwiej znaleźć grupę osób zajmujących się starożytnym Izraelem/Palestyną, aniżeli choćby Anatolią. Nie znaczy to jednak, że na przykład artykuły poświęcone podzielonej monarchii hebrajskiej są z założenia bardziej wartościowe, aniżeli te dotyczące imperium nowohetyckiego.

Zapraszamy na nasze łamy wszystkich badaczy zajmujących się całym starożytnym Bliskim Wschodem. Pragniemy także, by *SBO* stały się czasopismem publikującym prace z różnych dziedzin, które pomagają nam w zro-

zumieniu różnorodnego świata starożytnego Lewantu. Liczymy zarówno na prace historyków, jak i biblistów, archeologów oraz filologów, historyków sztuki czy też antropologów kultury. Mamy nadzieję, że artykuły zamieszczone w pierwszym numerze przynajmniej częściowo ukazują to bogactwo nauk zaangażowanych w poznawanie świata, który wprowadzie już przeminął, lecz jego elementy wciąż w nas żyją. W tym miejscu wypada dodać jeszcze jedną cechę naszego periodyku, która w sposób naturalny wyłania się z dotychczasowego opisu. Otóż obok jasno zakreślonego horyzontu terytorialnego, należy określić horyzont czasowy. Interesuje nas – najogólniej mówiąc – starożytność. Zdajemy sobie przy tym sprawę, że nie jest łatwo wyznaczyć jej granice. Musimy więc przyjąć, dość arbitralnie, że dla Bliskiego Wschodu jest to czas od pojawienia się pisma około 3500 p.n.e., aż do podboju tych terenów przez Arabów w VII w. n.e.

Na polskim rynku wydawniczym brakowało, jak dotąd, takiego właśnie czasopisma. Oczywiście poszczególne dziedziny mają swe periodyki. Bibliści są bodaj w najlepszej sytuacji. Czasopismo nasze unikać chce jednak tekstów o charakterze pastoralnym czy też czysto teologicznym. Bliższe profilowi *SBO* są publikacje z zakresu egzegezy i historii biblijnej, bowiem są to płaszczyzny, na których biblistyka spotyka się z innymi naukami. Także historycy dysponują licznymi czasopismami. Brak jest jednak choćby jednego skupiającego tych, którzy zajmują się starożytnym Bliskim Wschodem. Podobna sytuacja jest wśród archeologów, filologów, historyków sztuki, antropologów kultury czy religioznawców/religiologów. Żadna z tych dziedzin nie ma czasopisma poświęconego wyłącznie starożytnemu Bliskiemu Wschodowi. Chcielibyśmy więc, by *SBO* stały się naturalną płaszczyzną wymiany poglądów dla badaczy, których – przy różnych metodach – łączy przedmiot badań, określony przez ramy terytorialne i chronologiczne.

Scripta Biblica et Orientalia chcą integrować polskich naukowców zajmujących się starożytnym Bliskim Wschodem. Wskazuje na to już sam fakt, że za tym projektem stoją aż cztery polskie uniwersytety: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Uniwersytet Warszawski.

Pragniemy udostępniać nasze łamy wszystkim naukowcom, niezależnie od ich proveniencji religijnej. Jedynym kryterium jest naukowa rzetelność. *SBO* jest recenzowanym czasopismem naukowym, które publikuje jedynie oryginalne prace opatrzone pełnym aparatem naukowym. Ponieważ nasz periodyk jest skierowany przede wszystkim do świata polskiej nauki, oczywiście jest publikowany w języku polskim. Jednak aby nasze prace były zauważalne także poza granicami języka polskiego, każdy artykuł opatrzone jest krótkim streszczeniem obcojęzycznym. Redakcja planuje, że czasopismo będzie ukazywało się z roczną częstotliwością.

Zawartość pierwszego numeru *SBO* jest w większości efektem konferencji pt.: „Instytucje starożytnego Izraela”, która odbyła się w Poznaniu we

wrześniu 2008 r. Stąd też łatwo zauważyć, że dominują artykuły związane ze starożytnym Izraelem. Mamy nadzieję, że dominacja ta będzie się nieco zmniejszać wraz z każdym kolejnym zeszytem. Udało się natomiast już w pierwszym numerze zgromadzić przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych. Obok tekstów o charakterze historycznym Czytelnik może znaleźć artykuły filologiczne, teologiczne czy też zwrócone głównie ku archeologii. Uzupełniamy ten zestaw relacjami z ważnych naukowo wydarzeń, takich jak konferencje czy sympozja. Całość dopełnia dział recenzji. Normy edytorskie oraz zasady nadsyłania tekstów znajdują się na końcu zeszytu.

Mamy nadzieję, że powyższe exposé przynajmniej w jakimś stopniu odpowiada na pytanie, czym są i czym chcą być *Scripta Biblica et Orientalia*. Mamy także nadzieję, że lektura pierwszego numeru będzie dla Czytelnika przyjemnością.

Redakcja